

Jako przykład możliwej modyfikacji podałbym kwestię Ewangelii jako biografii – aspekt ten powinien być lepiej uwypuklony (może zresztą autor sam by to rozszerzył po ukazaniu się książki D. Aune'a o gatunkach literackich w NT na tle hellenistycznym, gdzie tę sprawę rozwinęto (rec. „Collectanea Theologica” 62 (1992) 1, s. 177–180). Sądzę, że należałoby dowartościować historyczne dane z Czwartej Ewangelii w większym stopniu szukając w niej odbicia działalności i nauczania Jezusa w Jerozolimie, chociaż pióro ewangelisty sprawiło, że tradycje te zostały znacznie przetworzone. Więcej uwagi można też było poświęcić pytaniu o autora tej Ewangelii.

Warszawa

MICHAŁ WOJCIECHOWSKI

ROBERT MORGAN (współpraca Johna Bartona), *Biblical Interpretation*, Oxford Bible Series, Oxford University Press, Oxford-New York 1988, s. 324+9.

Książka ta odstaje wyraźnie od reszty Oxford Bible Series. Pozostałe pozycje dotyczą grup ksiąg biblijnych i mają na względzie również zwykłego odbiorcę. *Biblical Interpretation* po pierwsze ma za temat hermeneutykę, a po drugie jest trudniejsza, zdecydowanie w trybie podręcznika akademickiego. Być może cel książki – przedstawienie metod współczesnej bibliistyki – wymaga podjęcia wielu trudniejszych kwestii, których się w ogóle nie da „spopularyzować”.

Nie było to jednak chyba zamiarem autorów (czy ściślej autora – książkę napisał R. Morgan – J. Barton jest tylko autorem kilku sekcji o badaczach ST i konsultantem). Nie ma bowiem w książce opisu metod w ujęciu zbiorczym i systematycznym, przeznaczonym dla laika czy nawet studenta teologii. Metody te przedstawiono głównie historycznie, analitycznie i problemowo, opisując ich powstanie, rozwój i wpływ obecny.

Tytuł książki jest zbyt szeroki. Mówi ona bowiem o bibliście krytycznej czasów nowszych. Dawniejszą historię pomija, zagadnienia ogólne traktuje raczej jako tło. Relacja nowszej egzegezy do teologii jest stale podejmowana, ale raczej pod kątem potrzeb samej egzegezy, dla jej zdefiniowania, a nie dla sprawy teologii. Książka dotyczy głównie badań nad Biblią w kadrze historii i innych nauk, podkreślając odrębność tego podejścia do podejścia teologicznego, choć jego potrzebę i wartość uznaje.

Na początku znajdziemy rozważania nad samą ideą interpretacji (rozd. 1). Głównym motywem jest tu wzajemne oddziaływanie tekstu i jego zawartości oraz zainteresowań i metod interpretatora. Postawiono też problem relacji metody historycznej i zainteresowań wierzącego czytelnika Biblii.

Kolejne rozdziały (2–4) dotyczą ewolucji historycznych badań nad Biblią.

Zaczyna autor od krytyki racjonalistycznej wieku XIX, chcąc uwypuklić jej wkład w metodę historyczną. Odrzuca oczywiście ekstrawaganckie tezy i uwarunkowania filozoficzne (heglizm Straussa i Baura), zachowując

słuszne przesłanki w części metod. Nasuwa się tu uwaga, że autorzy ci więcej metodą historyczną kompromitowali niż promowali, choć istotnie można tu zastosować zasadę prawa rzymskiego, że nadużycie nie świadczy przeciw rzeczy nadużytej. Warto też sobie uświadomić, że Strauss i Baur wywarli wpływ nie tylko negatywny na biblistykę protestancką, a poza to chcieli być biblistami i teologami (mimo ich oczywistej, nawet na tle protestantyzmu, nieortodoksyjności). Ateistyczni propagandyści niezbyt zasadnie się na nich powoływali.

A fortiori dotyczy to biblistów niemieckich pokoleń następnych, którzy często łączyli krytycyzm historyczny z teologią typu „idealizmu filozoficznego”, kerygmatyczną czy egzystencjalistyczną. Zagadnienia te są w książce dokładnie i ciekawie przedstawione (liberalizm XIX w., Wellhausen i „świecka” historia Izraela, szkoła historii religii, Gunkel, krytyka form, Bultmann, ujęcie teologii ST w duchu metody historii tradycji u von Rada). Głównym jednak tematem pozostaje rozwój metody historycznej, który autor stara się oddzielić od teologiczno – filozoficznych uwarunkowań, które wyodrębnia i krytykuje.

Druga połowa książki dotyczy różnych kierunków we współczesnej hermeneutyce biblijnej – w połączeniu z rozważaniami nad różnymi aspektami w stosunku wiary do nauki.

Wymieniono zatem badania nad Biblią inspirowane przez socjologię, a mianowicie te dotyczące życia społecznego Izraela i wczesnego chrześcijaństwa (rozd. 5). Korzystają one z socjologicznej wiedzy na temat społeczeństw plemiennych i małych grup religijnych. Jako przykład służy m.in. tło społeczne chrześcijaństwa Pawłowego. Wspomniano też interpretacje psychologiczne i feministyczne.

Kolejny rozdział (6) podejmuje kwestię relacji między teologicznym, historycznym i literackim odczytywaniem Biblii, odwołując się do treści rozdziałów poprzednich. Jest tu więcej rozważania, dyskusji niż wykładu. Głównym pytaniem pozostaje relacja między biblistyką a teologią. Bibliści pomyślnie i racjonalnie rozwiązują problemy tekstów biblijnych, badają religię Biblii. Jak to powiązać z teologią dzisiaj?

Pytanie to stawiane na gruncie protestanckim kojarzyć się jednak musi z czymś innym niż u nas. Nie chodzi o zgodę lub konflikt biblistyki z tradycją Kościoła i nauką Magisterium (też notabene ujmowalnymi historycznie). Chodzi tu raczej o „teologię współczesną”, o nowe próby syntezy, o mówienie o Bogu w kontekście dzisiejszej kultury, filozofii, hermeneutyki.

Następnie mowa szczegółowiej o studiach typu literackiego (7). Od klasycznych kwestii form i gatunków literackich przechodzi autor do współczesnej krytyki literackiej, a także strukturalizmu. Na miejsce zainteresowania dla rekonstrukcji historycznej wchodzi tu próba odczytania samego tekstu w relacji do współczesnego odbiorcy (czy odbiorcy w ogóle). Omówiono też nowsze badania nad nauczaniem Jezusa (zwłaszcza przypowieści). Spojrzenie inspirowane przez krytykę literacką przedstawia autor jako przydatne dopełnienie metod historycznych.

Rozdział 8 zawiera podsumowanie zatytułowane *Interpretacja i życie Pisma*. Raz jeszcze rozważa autor sieć relacji między historyczno – krytycznymi a teologicznymi zainteresowaniami czytelnika Biblii. Współczesna biblistyka potrafiła sprostać wymogom świeckiej kultury zachodniej, jej

metod myślenia. Aprobując to osiągnięcie, jak można sobie wyobrazić przyszłą teologię w świecie zachodnim? Pytanie to jawi się jako otwarte.

Po rozdziałach znajdują się bibliografie. Na końcu książki umieszczono jeszcze spory słowniczek wzmiankowanych w niej badaczy z podstawowymi danymi biograficznymi i bibliograficznymi (z górą 200 osób). Po tym następuje indeks pozostałych nazwisk i indeks rzeczowy.

Jeśli potraktować książkę jako wprowadzenie do bibliistyki akademickiej, można stwierdzić, że zadania swoje spełnia. Dotyczy jednak bardziej terenu protestanckiego i jego problemów. Wiele kwestii raczej stawia niż rozwiązuje. Za główną zaletę uznać trzeba dążenie do lepszej „świadomości metodologicznej” i rozgraniczenie koncepcji z terenu filozofii, teologii, historii i innych nauk. Zawiera też znaczny materiał fakturograficzny.

Warszawa

MICHAŁ WOJCIECHOWSKI

Bp KAZIMIERZ ROMANIUK, *Czwarty rozdział Ewangelii Łukasza*. Komentarz biblijny dla potrzeb ekumenicznych obchodów Jubileuszu 2000-lecia chrześcijaństwa, Warszawa 1996, ss. 80.

Książeczka biskupa Kazimierza Romaniuka jest próbą odpowiedzi na apel Jana Pawła II wystosowany w liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* (1994), ażeby, po pierwsze, na początku drugiej fazy przygotowującej do obchodów roku 2000, obejmującej okres trzech lat: 1997–1999, w pierwszym roku, 1997, tematem refleksji był Chrystus, Słowo Ojca, Zbawiciel i Ewangelizator, „ze szczególnym nawiązaniem do czwartego rozdziału Ewangelii św. Łukasza, gdzie temat Chrystusa posłanego, aby głosić Ewangelię, przeplata się z wątkiem Jubileuszu” (TMA, 46). Po wtóre, wzywa Jan Paweł II do rachunku sumienia: „w jakiej mierze słowo Boże stało się, w pełniejszy sposób, duszą teologii i natchnieniem całego chrześcijańskiego życia, jak tego zażądała Konstytucja *Dei Verbum*?” (TMA 36). „Aby poznać prawdziwą tożsamość Chrystusa, chrześcijanie powinni – szczególnie w tym roku (sc. 1997) – powrócić z odnowionym zapałem do Biblii” (tamże, 40) Po trzecie, gorącym życzeniem Papieża jest, „aby Jubileusz stał się okazją do owocnej współpracy w celu odkrycia tego, co nas łączy (...) Jakże wielką byłoby korzyścią, gdyby w tej perspektywie – przy uszanowaniu programów poszczególnych Kościołów i Wspólnot – dało się osiągnąć porozumienie ekumeniczne co do przygotowania i realizacji Jubileuszu” (TMA, 16).

Tak więc mamy odpowiedź, która (1) opiera się na rozdziale czwartym Ewangelii Łukaszej (2) w szerokim kontekście biblijnym, (3) we współpracy ekumenicznej z Towarzystwem Biblijnym w Polsce, które opublikowało ten „komentarzyk” (określenie Autora) jako symbol „naszej wspólnej troski o porozumienie ekumeniczne pomiędzy Kościołami chrześcijańskimi” (s. 5–6). Autor w części I dał krótkie wprowadzenie ogólne do całej Ewangelii Łukasza, poruszając takie sprawy, jak: Łk 4 w strukturze całej Ewangelii, problematyka Łk 4, Łk 4 a pozostali synoptycy i Jan, Łukasze źródła, właściwości stylistyczno-literackie Ewangelii Łukasza, idee przewodnie teologii Łukasza czas i miejsce powstania oraz adresaci Łk. W części II